

temat

nie lubię współczesnej poezji
zbyt często króluje w niej forma
strzeliste wieżyczki metafor
ornamenty porównań
wyszukana odmiana stylu
tworzą konstrukcję doskonałą i pustą
niczym niezamieszkany pałac
w którym echo zwielokrotnia ciszę

stojąc przed nim
nie mam ochoty
wejść do środka

myślę że wiersz powinien mieć
jakiś temat
choćby nieistotny blahy
ulotny przemijający
kryjący się w zakamarkach
codzienności
tak pospolity powszedni
że aż niezauważalny

wystarczy usiąść na ławce w parku
albo przejść się po rynku
małego miasteczka

bo prawdziwe klęski

nie rozgrywają się
na polach wielkich bitew
ale w ciasnej przestrzeni
zagraconych mieszkań
a prawdziwym triumfom
nie towarzyszą jaskrawe
światła jupiterów
ani oklaski widzów

prawdziwe dramaty
rodzą się gdzieś wewnątrz
gdzie nikt jeszcze nie dotarł
w duszy (jak mówią jedni)
lub w mózgu (jak utrzymują inni)
a być może (jak twierdzą ja)
gdzieś pomiędzy
tymi dwoma światami
widzialnym a niewidzialnym
namacalnym a nienamacalnym

ich żywot jest krótki
sława nietrwała
przemijająca jak
poranna letnia burza
po której w południe
nie ma już śladu

ukrywają się skrzętnie przed
wzrokiem ciekawskich
za spuszczonejmi żaluzjami powiek
za zaciśniętymi kratami zębów
pod nieruchomym sarkofagiem twarzy

zupełnie jakby wstydziły się
samy siebie

05'2003

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

andres, dodano 15.06.2020 08:10

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.